

# Kiedys pozbieram – Madmatt feat Tosia

Wstaje rano za oknem znowu deszcz  
Ubrac sie do pracy jeszcze tam cos zjesc  
Wychodze w pospiechu telefon i sluchawki  
Dziurawe skarpety przykrotkie nogawki  
Szepcze i szepcze czy Ty uslyszysz mnie  
Dreptam do przodu wesoly czasem nie  
Kupa pod butem a niech to wszystko szlag  
Na glowe mi tu nasral niefart jakis ptak  
Mowie i mowie wiadomosc Tobie sle  
Sieje ziarenka nie poddam nigdy sie  
Zraszam to pole czasem za duzo lez  
Lecz kiedys to pozbieram zeby w koncu zjesc  
Szepcze i szepcze oddalbym nawet usmiech swoj  
Najdrozsza kochana  
By codzien widziec usmiech Twój  
Serce na dloni Oddam wszystko to co mam  
By swiat znow byl lepszy  
Nikt nigdy nie byl sam  
Mowie i mowie w okolo tu tragedii dosc  
Zycie zbyt krotkie  
By wpadac znowu w wielka zlosc  
Sieje ziarenka choc zawsze sam pod gorke mam  
Choc wiatr wieje w oczy serducho oddam Wam  
Krzycze i Krzycze chce Twoim przyjacielem byc  
Gory przenosic marzyc spiewac grac i snic  
Kocham slonecznie ta roze co jej spiewam to  
A za milosc moja oddalbym i reke swa  
Krzycze i krzycze uslyszcie przyjaciele mnie  
Mam dosc samotnosci czy ktos to moze widzi ze  
Jestem tu z Wami  
I zawsze przy was chce tu trwac  
Przez zycie przejsc nie spasc  
Blagam Was KURWA MAC !!!  
Do boju Do boju Milosc bedzie bronila ma  
Miloscia miloscia mozna zwalczyc cale zlo  
Do przodu do przodu zmeczony ale naprzod gnam

Gdy jesteście przy mnie  
Wtedy czuję że nie jestem sam  
Do boju Do boju Miłość będzie bronią ma  
Miłością miłością można zwalczyć całe zło  
Do przodu do przodu zmęczony ale naprzód gnam  
Gdy jesteście przy mnie  
Wtedy czuję że nie jestem sam



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych